

Ukazuje się od 1956 roku

glosswidnika@wp.pl

ŚWIDNIKA

TYGODNIK NR 37 (1895) 18.09.2009r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

db kredyt gotówkowy

Weź gotówkę!

Pozbądź się starych rat z innych banków.

Przy okazji zamienimy Twoje stare raty z innych banków na jedną niższą. Zapytaj o szybki kredyt bez poręczycieli.

Placówka db kredyt:
Świdnik, ul. 3 Maja 1
tel. (081) 748 89 70

To bank dobrych kredytów.
Grupa Deutsche Bank



Deutsche Bank PBC S.A. Centrala, Al. Armii Ludowej 26, 00-609 Warszawa.



SKOK ŚWIDNIK



POWIATOWE
DOŻYNKI 2009

Dziękujemy za chleb



Starostami powiatowych dożynek byli świdniczanin Danuta Kozieł i Kazimierz Dziobal.

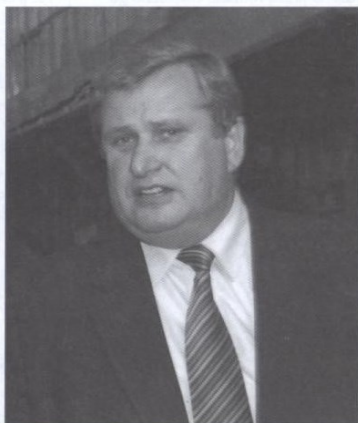
Powiatowe dożynki odbyły się w tym roku w Świdniku. Zgodnie z przyjętym zwyczajem co roku odbywają się w innej gminie. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą, która odprawiona została w kościele p.w. Chrystusa Odkupiciela.

ciąg dalszy na stronie 2.

Skrócony czas pracy w PZL-Świdnik?

Nie ma żadnych decyzji

18 sierpnia podpisana została przedwstępna umowa o sprzedaży przez Agencję Rozwoju Przemysłu ponad 87 procent akcji PZL-Świdnik włosko-brytyjskiej firmie AgustaWestland. Czy zatem AgustaWestland jest już właścicielem świdnickiej wytwórni?



- Zostanie nim po uzyskaniu wymaganych praw międzynarodowych pozwoleń urzędów antymonopolowych kilku krajów, podpisaniu tak zwanej umowy przyrzeczonej, czyli ostatecznego dokumentu stwierdzającego przejęcie akcji oraz po wpłaceniu pieniędzy – mówi Mieczysław Majewski, prezes zarządu PZL-Świdnik. – Jednak już w okresie przejściowym obowiązują nas pewne ograniczenia w podejmowaniu decyzji bez konsultacji z upoważnionym przedstawicielem AgustaWestland. Dotyczy to spraw majątkowych, finansowych i handlowych, a więc takich, które mogłyby wpłynąć na stan posiadania spółki, jej wartość, zadłużenie, czy też długoterminowe zobowiązania kontraktowe.

- Czy takie konsultacje miały już miejsce?
- Owszem i mogę powiedzieć, że odbyły się w sposób bardzo rzeczowy.
- Włosi zapowiadają pełną inkorporację PZL-Świdnik w struktury AgustaWestland, jako czwartego filaru koncernu, obok fabryk we Włoszech, Wielkiej Brytanii i USA. Czy li czy Pan na pozostawienie sobie, jako zarządzającemu fabryką pewnej autonomii działania?

dokończenie na stronie 6.

Skuteczna nauka angielskiego

Excellent English

www.konrad-dejko.pl

tel. 0 663 768 900
konrad.dejko@inetia.pl

Victory
Szkoła Języków Obcych

angielski
francuski
hiszpański
niemiecki
włoski

małe grupy

różne poziomy

native speakerzy

Świdnik
Szkoła Podstawowa nr 7

081 473 56 86
513 130 427

Sekretariat:
I piętro obok sali 114

www.victory.lublin.pl



NOWOŚĆ !!!

KARTY
SIĘĆ BANKOMATÓW SKOK 24



POWIATOWE DOŻYNKI 2009

ciąg dalszy ze strony 1.

Dziękujemy za chleb



stanu wojennego. Świdnik nigdy nie zapomniał o pomocy, jakiej udzielili rolnicy mieszkańcom miasta, w imię solidarności. Dożynki mają też wymiar patriotyczny, bo miłość do ziemi to jedna z najważniejszych wartości, z trudem wywalczonych przez pokolenia. Te same kosi, które używano do żniw, stawiano na sztorcie, by użyć w walce o wolność. Uroczystości dożynkowe to nie tylko święto dziękczynienia, ale i okazja do uświadomienia sobie jak wiele potrzeba harmonijnego wysiłku we współczesnym świecie, by na pol-



skiej modlitwie prosić codziennie o chleb. „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj Panie” i dlatego dzisiaj chcemy wyrazić Bogu nasze dziękczynienie. Podczas dzisiejszej uroczystości dożynkowej wyrażamy także wdzięczność rolnikom. Chcemy głośno i wyraźnie powiedzieć – dziękujemy za Waszą pracę. Wiemy jak jest ciężka i absorbująca.

Oficjalna część dożynek odbyła się na Placu Konstytucji 3 Maja. Dożynki odbywają się w czasie szczególnym dla Świdnika, gdyż miasto czci w tym roku 55-lecie istnienia – powiedział starosta **Mirosław Król**, otwierając uroczystość. – U zarania Świdnika można dopatrywać się pewnych związków z ziemią i rolnictwem. Jest takie rozporządzenie ministra z 1954 roku, które nakazuje wykopać hektar ziemniaków i zbu-

skim stole mógł znaleźć się smaczny chleb.

W dożynkach wzięli też udział: Krzysztof Grabczuk, marszałek województwa oraz posłowie na Sejm RP z naszego regionu – Małgorzata Sadurska, Lech Sprawka, Edward Wojtas. W swoich wypowiedziach nawiązywali do trudnej sytuacji w rolnictwie. Mówili o konieczności godziwej zapłaty za ciężką pracę na roli.

– Wykonujecie piękny, ale niezwykle trudny zawód, bez którego nie mogliby inni funkcjonować – zwrócił się do rolników **Krzysztof Grabczuk**. – Choć nie zawsze jesteście zadowoleni z cen jakie otrzymujecie za płody rolne, to trzeba przyznać, że polska wieś zmienia się na lepsze. Jestem przekonany, że dzięki pozyskiwanym środkom europejskim, w ciągu 10-15 lat nie będzie różniła się od wsi państw Unii Europejskiej. Wczoraj, w Świdniku podpisaliśmy pierwsze umowy w ramach programu rozwoju obszarów wiejskich i dzięki tym środkom i działaniu lokalnych grup znacznie polepszy się życie na wsi. Prosiłem wójtów, by część tych pieniędzy przeznaczyli na działalność kół gospodyń wiejskich i ochotniczych straży pożarnych.

Święto plonów to także okazja do uhonorowania najlepszych rolników. Puchary i dyplomy starosty **Mirosława Króla** otrzymali: **Mirosław Kulbaka**, **Kazimierz Dziobał**, **Józef Wójcik**, **Leszek Łykus** i **Piotr Wójcik**.

dokończenie na stronie 3.

W swej homilii ks. prof. **Marian Zając**, kierownik Katedry Katechetyki Fundamentalnej KUL, powiedział: – Co 3 sekundy ktoś umiera z głodu. Dziś na świecie ponad 900 milionów ludzi cierpi z niedożywienia. Trzy miliardy ludzi na świecie usiłuje przeżyć jeden dzień za dwa dolary. Kiedy słyszymy te dane, to z radością i du-

mą możemy powiedzieć: jesteśmy szczęściarzami. Mamy takich ludzi jak polscy rolnicy. Dzięki nim nie brakuje nam chleba. Chcemy w obecności tak wielu ludzi, w sposób szczególny, wyrazić wdzięczność za tegoroczne zbiory. Wiemy, że najczęściej zależy od Boga. Na kartach Pisma Świętego czytamy, że praca rolnicza jest najświętszą pracą, wykonywaną przez człowieka od za-

rania dziejów. Był czas, kiedy pogardzono pracą rolnika. Gnębiono go podatkami, niekorzystnymi kredytami, wysokimi cenami maszyn. Ze smutkiem kaznodzieja musi powiedzieć: ten czas nie minął. Mimo upadku tamtego systemu, rolnictwo nie doczekało się pomocy. Zmalała produkcja rolna. Koszty produkcji żywności przekraczają cenę skupu. Kaznodzieja łatwo mówić, ale dzisiaj chcemy Was prosić – Bracia i Siostry, musimy ten trudny czas przetrwać! Nie wolno zapomnieć, że praca rolnika jest szczególnie święta. Jest to praca dla chleba, dla życia. Chrystus kazał nam w najpiękniej-

dować miasto. Ten hektar bardzo się rozwinął. Dzisiaj to ponad 40-tysięczne miasto. Żyje tutaj ponad połowa mieszkańców naszego powiatu. Związki z ziemią, wsią są w Świdniku pielęgnowane przez działkowców, rzeszę kilku tysięcy ludzi, którzy uprawiają ziemię.

Nasz powiat liczy 468 kilometrów kwadratowych. Z tego około 72% to tereny rolnicze. Wielu świdniczan wywodzi się z najbliższych okolic i bardzo dobrze zna problemy wsi. W najnowszej historii Świdnika, związki miasta i wsi znajdowały swój wyraz w okresie zmagania wolnościowych w roku 1980 i latach

Jolanta Mazurek z Oleśnik należy do grona wyróżnionych rolników. Od 9 lat, wraz z mężem prowadzi 21-hektarowe gospodarstwo, w którym uprawiane są głównie: pszenica, proso, gorczyca i tymianek. – Ten rok był dla nas ciężki – mówi pani Jolanta. – Niskie ceny skupu płodów, a duże koszty zakupu nasion, środków chemicznych, wynajęcia kombajnu nie ułatwiają nam życia.



GŁOS ŚWIDNIKA

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Burmistrza Miasta Świdnik
Nakład: 1940 egzemplarzy.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1,
skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54
e-mail: glosswidnika@wp.pl

POWIATOWE DOŻYŃKI 2009

dokończenie ze strony 2.

Tadeusz Solarski, dyrektor Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli wyróżnił: **Danutę Kozieł, Jolantę Mazurek, Mieczysława Cura, Mariana Adamiaka i Piotra Burdżanowskiego.**

Tradycyjnie już rozstrzygnięto konkurs na wieńce dożynkowe. Jak co roku zaprezentowano piękne, pomysłowo wykonane prace. Oprócz tradycyjnych form, były także - wiejska studnia, zwierzęta, kapliczki, a wszystko zrobione z kłosów zbóż, ziół i kwiatów. W oczach jury konkursowego największe uznanie zdobyły wieńce wykonane przez: mieszkankę Janowic oraz Kół Gospodyń Wiejskich z Kębłowa i Woli Piaseckiej.

Anna Konopka



VII Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych - Świdnik 2009

JEST W ORKIESTRACH DĘTYCH JAKAŚ SIŁA...

...śpiewała Halina Kunicka i mimo upływu lat słowa te nie tracą aktualności. Można się było o tym przekonać podczas VII Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych, który odbył się w dniach 12 i 13 września w Świdniku. Dwudniowe muzykowanie na Placu Konstytucji 3 Maja zgromadziło prawdziwe tłumy.

W podróży po muzycznych światach zabrano publiczność aż 8 orkiestr, które przybyły z Czech, Ukrainy, Białegostawu, Mełgi i Świdnika. Artysty zaprezentowali wspaniałe marsze, piękne wale, skoczne polki, a także własne aranżacje znanych przebojów.

Według jury, najlepszą okazała się Orkiestra Narodowego Domu Kultury z Łucka na Ukrainie, którą dyrygował Anatolij Wychowaniec. Muzycy wykonali, między innymi „Serenadę” Franza Schuberta, „Polkę Trick-Track” Johanna Straussa oraz „Ukraińskie wizerunki” Jurija Morozowa. Drugie miejsce zajęła

świdnicka Helicopters Brass Orchestra pod batutą Henryka Maruszaka, trzecie zaś czeska Dęta Orkiestra Młodzieżowa z Jistebnika, pod dyktando Martina Malesza i Michała Holuba.

Nagrodę dla najlepszego dyrygenta świdnickich występów otrzymał Stanisław Szymaniak, dyrygent Młodzieżowej Orkiestry Dętej Gminy Strzyżewice. Wręczono również wyróżnienie dla najmłodszego uczestnika festiwalu, które powędrowało do Filipa Szustka z Dętej Orkiestry Młodzieżowej z Jistebnika.

- Cieszymy się, bo zainteresowanie festiwalem było rzeczywiście ogromne – podsumował sobotnio-niedzielną imprezę Adam Żurek,

dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku. - Wiele osób mówiło, że już od lat czekało na orkiestrę dętą w Świdniku, zwłaszcza, że mają one u nas długą i piękną tradycję, a to za sprawą pana Henryka Maruszaka i Helicopters Brass Orchestra.

Henryk Maruszak, jeden z pomysłodawców festiwalu, również nie krył zadowolenia i wruszenia:

- Jestem szczęśliwy, że udało się zorganizować festiwal. Wszystkie zespoły są naprawdę dobre, prezentują wysoki poziom. Czesi przyjechali po raz drugi, Ukraińcy po raz czwarty. Widać, że zawsze z sentymentem do nas wracają, co też bardzo cieszy.

aw



Gminna Orkiestra Dęta z Mełgi.



Henryk Maruszak i Helicopters Brass Orchestra.



Nagrodę dla najmłodszego uczestnika festiwalu otrzymał Filip Szustek z Czech.



Dęta Orkiestra Młodzieżowa z Jistebnika.

W ŚWIDNIKU JAK W DOMU



Orkiestra Narodowego Domu Kultury z Łucka powstała w 1958 roku. Brała udział w wielu międzynarodowych festiwalach na Ukrainie, w Polsce i Rosji. W skład zespołu wchodzi soliści, instrumentalni i wokaliści. Ich repertuar opiera się na interpretacji klasycznych, ojczystych i zagranicznych utworów, folkloru, melodii, a przede wszystkim, jak podkreśla Anatolij Wychowaniec, muzyki dla duszy.

- Nasza orkiestra gra różny repertuar: klasykę, bluesa, muzykę estradową – wyjaśnia ukraiński dyrygent. - Nie ma to w zasadzie znaczenia, najważniejsza jest muzyka

i to w jaki sposób ją wykonujemy. Gramy z serca. Cieszymy się z dzisiejszej nagrody. Festiwal zawsze przygotowany jest na wysokim poziomie organizacyjnym i technicznym, za co należą się podziękowania Miejskiemu Ośrodkowi Kultury. Przede wszystkim chciałem jednak podziękować Henrykowi Maruszakowi za zaproszenie na festiwal, za to, że mogliśmy przyjechać do was po raz kolejny. Wrażenia z pierwszego pobytu były wspaniałe i tak już zostanie na zawsze. Przyjeżdżamy do Świdnika jak do domu, do rodziny.

aw

Serdeczne podziękowania lekarzom i pielęgniarkom

oddziału wewnętrznego szpitala w Świdniku za ofiarą pomoc w ostatnich godzinach życia mojego męża

śp. Mariana Korbusa, a także naszym bliskim i znajomym, którzy w trudnych chwilach byli z nami

składa żona

XIV Ogólnopolskie Prezentacje Twórczości Świdnik 2009

Zarząd Wojewódzkiego Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury woj. lubelskiego z siedzibą w Świdniku zaprasza do udziału w „XIV Ogólnopolskich Prezentacjach Twórczości Świdnik 2009”. Prace w trzech kategoriach: poetyckiej, plastycznej i fotograficznej należy nadsyłać do 1 października na adres: Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Anny Kamieńskiej w Świdniku, ul. Niepodległości 13, 21-040 Świdnik.

Szczegółowe informacje i regulamin prezentacji dostępne w czytelni MPBP oraz na stronie www.swidnik.pl

WYSKOCZ NA KIJE

Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku, Studio 43 oraz Agencja Sportowa Fit Promotion zapraszają do udziału w marszu nordic walking „Wyskocz na kije”. Początek 19 września, godzina 12, ul. Kruczkowskiego 43. Honorowy patronat nad imprezą objął Burmistrz Miasta Świdnik.

Miejski Ośrodek Kultury i Klub szachowy Huzar zapraszają na **Turniej Szachowy i Warcabowy** dla mieszkańców powiatu świdnickiego, który odbędzie się 20 września, o godz. 10.00 w Galerii „Po schodach”, ul. Wyszyńskiego 14 (II piętro)

Sprzedam komfortowe mieszkanie

77 mkw., 4/4 p., 305 tys. zł (3.910 zł/m²), osiedle Lotnicze, tel. (081) 751 27 50, 0 601 802 261.

R-19

Zakład Pogrzebowy KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Załatwienie wszelkich formalności
Świdnik ul. Okulickiego 2 c
Tel. całodobowe 723-63-46
0 604 492-356

Panu Krzysztofowi Żukowi
wiceprezydentowi Miasta Lublin
wyraży głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają

kierownictwo i pracownicy Urzędu Miasta Świdnik

PROFESJONALNE DORADZTWO PRAWNE:

alimenty, rozwoły, spadki, darowizny, sprawy mieszkaniowe (czynsze, eksmisje), pracownicze, pisma procesowe (pozwy, wnioski, apelacje), ugody, opinie prawne, umowy.

BIURO USŁUG PRAWNYCH LEX PERFECTA
UL. STASZICA 1, LUBLIN; TEL. 081 532 67 60

Na co tylko chcesz...

KREDYT GOTÓWKOWY

0%

7-18
września

Zapraszamy:

PROWIZJI



Należymy do Grupy KB

www.kredytbank.pl

Promocja 0% prowizji dotyczy tylko kredytów gotówkowych o stałym i zmiennym oprocentowaniu. Rzeczywiste roczne oprocentowanie kredytu wynosi tylko 16,07%. Obliczone zgodnie z Ustawą o kredycie konsumenckim dla kredytu o stałym oprocentowaniu nominalnym 15,00%, w kwocie 8 000 zł, udzielanego na okres 36 miesięcy i spłacanego w równych ratach. Stan na dzień 5.08.2009 r.

Kredyt Bank S.A. Filia nr 8 w Świdniku, ul. Niepodległości 5
tel. 081 749 78 10. placówka otwarta jest od poniedziałku do piątku
w godzinach 10.00 - 17.00

eurobank

rata niższa nawet o połowę

w kredycie konsolidacyjnym jeden za wszystkie

Zapraszamy do placówki eurobank w Świdniku,
ul. M.C. Skłodowskiej 2.

zadzwoń

19 000

www.eurobank.pl

Kopieć jak za porównaniem lokalnej w sieci operatora. Szczegóły oferty, w tym informacje o zabezpieczeniach kredytu oraz
cudzych i przewidywanych na stronie www.eurobank.pl oraz w placówkach banku. RRSO z 18.08.2009 r. dla kwoty
25 000 zł, rozłożonej na 60 rat, z ubezpieczeniem podstawowym wynosi 27,19%.



www.bgz.pl

TO MOŻE JAKIŚ ZASTRZYK?

POŻYCZKA TU I TERAZ
SZYBKIE ZAŚRZYK GOTÓWKI



Kredyt do 50 000 zł
Atrakcyjna wysokość rat
Minimum formalności

Infolinia
0 801 123 456 / +48 22 530 71 00 z zagranicy i z tel. komórkowych
Opłata za połączenie według cennika operatora

Bank BGZ



PORADNIA DLA KOBIEĆ

USG

TRÓJWYMIAROWE

Świdnik, ul. Norwida 2 tel. 081 751 54 54

pokojowe, kuchenne, tapicerowane

Meble

Szeroki wybór. Zapewniamy transport i raty.

Piaski ul. Partyzantów 37 (za szkołą)
czynne: pn.- pt. godz. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 15.00
tel. (081) 582 11 07

Milejów ul. Kasztanowa
czynne pn.- pt. godz. 8.00 - 16.30
sobota 8.00 - 13.00
tel. (081) 757 40 15

Repertuar kina LOT

18 - 23 września

HARRY POTTER I KSIĄŻE PÓŁKRWI
(film w polskiej wersji językowej), prod.
W.Brytania/USA, od lat 12, godz. 15.30, 18.15

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Treść.....

Imię i nazwisko

Adres (do wiadomości redakcji).....

Poszukuję kawalerki do wynajęcia w Świdniku, tel. 0 508 371 859.

B-761

Stacja dla mężczyzn pracujących, kupię lokal lub mieszkanie na parterze, tel. 0 507 823 498.

B-762

Sprzedam garaż blaszany w b.dobrym stanie oraz stemple budowlane, tel. 0 509 069 403.

B-763

Sprzedam przyczepę aluminiową, dwuosiową, ładowność 2 t, tel.(081) 751 29 86, 0 502 322 865.

B-764

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 45 mkw., III piętro, ul. Kosynierów, tel. 0 516 193 361.

B-765

Sprzedam wiatrołuk skórzany brązowy, ocieplaną na wzrost 175-180 cm., cena 65 zł, tel. 0 512 304 143.

B-766

Sprzedam mieszkanie 54 mkw., (funkcjonalne, słoneczne), bdb. lokalizacja + zabudowa, tel. 0 501 084 478.

B-767

Sprzedam cebulki lilii z odmiany OT (mrozoodporne) oraz sadzonki różnokolorowych liliiowców, tel. 0 664 921 422.

B-768

Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, na dłuższy okres, tel. 0 505 118 714.

B-769

Sprzedam suknię ślubną, tel. (081) 468 24 28.

B-770

Przyjmę na stancję osobę uczącą się, tel. (081) 751 50 71.

B-771

Sprzedam działkę 44a w Nowym Krępcu (przy zsoście), wszystkie media, tel. (081) 751 66 12, 0 886 951 595.

B-772

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 49 mkw., osiedle Lotnicze, tel. 0 607 959 894.

B-773

Sprzedam działkę 200 mkw. z lokalizacją pawilonu handlowo-usługowego, wszystkie media, tel. (081) 751 22 03.

B-774

Sprzedam pustaki stropowe, dwu-komorowe, (150 sztuk), cena 4 zł/ szt., tel. (081) 751 47 61.

B-775

Sprzedam działkę rolną-budowlaną, 54 ar, Nowy Krępiec, wszystkie media, tel. (081) 751 47 61.

B-776

Sprzedam działkę nr 203 w ogrodzie pracowniczym "Mała", 300 mkw., tel. 0 607 330 630.

B-777

Sprzedam rower holenderski z silnikiem benzynowym fabrycznym, tel. (081) 751 29 86.

B-778

Sprzedam mieszkanie 77 mkw. po adaptacji strychu lub zamienię na mniejsze z dopłatą, tel. 0 609 312 535.

B-779

Sprzedam WC z drewna, deski frezowane, kryty blachą, podłoga, sedes, tel. (081) 751 36 00.

B-780

Sprzedam działkę budowlaną 14a, (róg Kusocińskiego - Rubinowej), tel. (081) 751 64 89.

B-781

Sprzedam dom bliźniak, atrakcyjna cena, Świdnik, tel. 0 511 817 411.

B-782

Sprzedam działkę budowlaną, 1200 mkw., Al. Lotników Polskich, tel. 0 511 817 411.

B-783

Sprzedam dom, podpiwniczony, ocieplony, 120 mkw., 3 garaże murowane, Świdnik, tel. 0 662 628 685.

B-784

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 52 mkw., III piętro, ul. Niepodległości, tel. (081) 468 81 01, 0 501 685 535.

B-785

Sprzedam działkę budowlaną 9a, z lasem 9a, ul. Wiejska, tel. (081) 468 81 01, 0 501 685 535.

B-786

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Piłkarskie sylwetki: Patryk Sikora

Napastnik z powołaniem

Piętnastoletni Patryk Sikora jest uczniem trzeciej klasy Gimnazjum nr 1 w Świdniku. W piłkę nożną gra od przedszkola. Futbolowego bakcyła zaszczepił mu tata Piotr, niegdyś bardzo utalentowany obrońca Piaskowii.



• Wspomniałeś o powołaniu do kadry narodowej. Co to oznacza dla ciebie?

– Zakończenie koszulki z białym orłem byłoby dla mnie szczególnym wyróżnieniem i zaszczytem. Jeśli trafię do kadry, to znajdę się wśród najlepszych piłkarzy Polski. Jest to wyjątkowa szansa, żeby nauczyć się piłkarskiego rzemiosła na najwyższym poziomie. Mam nadzieję, że czołowe kluby piłkarskie kraju będą zainteresowane moją grą. Na pewno chciałbym zasięgnąć w przyszłości pierwszego skład Avii. Jest to możliwe po skończeniu 16 roku życia, jeśli rodzice i lekarz wyrażą zgodę. Włodzimierz Lubański, nasz wybitny piłkarz, również zaczynał przygodę z futbolem w wieku 16 lat.

• Chciałbyś grać w przyszłości tak jak on, zawodowo?

– Oczywiście. Jednak piłkarz, który jest dla mnie wzorem do naśladowania to Ronaldo.

• Jak najbliższa rodzina i koledzy odnoszą się do twoich sukcesów?

– Tata jest bardzo szczęśliwy. Przychodzi na mecze, dodaje otuchy. Moje piłkarskie występy zawsze oglądają koledzy ze szkoły. Jednak najważniejszym kibicem jest moja sympatia, Paulina.

Dziękuję za rozmowę.

Rozm. s

Udany start świdnickich pięściarzy w Białymstoku

Świdnicki miłośnicy boksu mają powody do zadowolenia. Nasi kadeci i juniorzy coraz śmielej poczynają sobie w ogólnopolskich turniejach. Maciej Mardoń wrócił z kolejnych zawodów w blasku zwycięstwa.

Wprawdzie towarzyszącym mu - Pawłowi Siarcie i Grzegorzowi Siarcie ta sztuczka się nie udało, ale niewiele brakowało, by oni także wrócili do Świdnika z tarczą.

W dniach 12-13 września, w Białymstoku rozegrany został IX Międzynarodowy Turniej Bokserski im. Ryszarda Kułakowskiego. Do rywalizacji przystąpiło osiem krajowych drużyn: Gwarek Łęczna, UKS Boxing Sokółka, OŚiR Suwałki, Baranowice, Cristal Białystok, BKS Hetman Białystok i Avia Świdnik. Na ringu pojawiła się także ekipa pięściarzy z Grodna na Białorusi. Ogółem pojedynki stoczyło 70 zawodników.

Maciej Mardoń, walczący w wadze 54 kg, zajął pierwsze miejsce w kategorii juniorów młodszych. Wygrał bez problemów pierwszą walkę na punkty z reprezentantem Hetmana Białystok. W finale spotkał się z Białorusinem Ruslanem Alejewem, wicemistrzem tego kraju. Maciek nie przestraszył się rywala i pokonał go przed czasem, w trzeciej rundzie. – To było dla mnie ogromne, ale także niesłychanie miłe zaskoczenie – mówi Józef Radziejewicz, szkoleniowiec naszych pięściarzy. – Maciek przyzwyczaja nas do zwycięstw. W Białymstoku

Maciek nie pękał przed Ruslanem



Na zdjęciu: Grzegorz Siarka, Maciej Mardoń, Józef Radziejewicz i Paweł Siarka.

wszyscy byli nim zachwyceni.

– Ruslan to poważny przeciwnik – wspomina walkę Maciek Mardoń. – Nie przestraszyłem się go jednak i już w pierwszej rundzie uzyskałem przewagę. W drugiej ją pogłębiłem, a w trzeciej, po serii moich ciosów, sędzia przerwał walkę. Trochę byłem zaskoczony jej przebiegiem. Przeciwnik próbował trzymać mnie na dystans. Skracalem więc dystans i starałem się zadawać jak najwięcej ciosów na tułów i głowę. Poskutkowało.

Do finału awansował również Grzegorz Siarka, walczący w wadze 57 kg, wygrywając pierwszy pojedynek, z zawodnikiem UKS Boxing Sokółka. W drugiej walce spotkał się z Maciejem Mierzyńskim, reprezentantem Cristal Białystok, jednocześnie

nie mistrzem Polski. Grzesiek dobrze walczył przez dwie rundy, trzecią jednak trochę „przespał”, przez co przegrał na punkty. Zdobył drugie miejsce. Z kolei Paweł Siarka w półfinale przegrał z Tomaszem Drużyńskim, zawodnikiem BKS Hetman Białystok. – Moim zdaniem niesłusznie – dodał J. Radziejewicz. – Pierwsza runda może nie był najlepsza, ale w kolejnych miał wyraźną przewagę. W rezultacie Paweł zajął trzecie miejsce.

W październiku ruszają eliminacje do Pucharu Polski juniorów, kadetów. Barw Avii bronić będą: Paweł Siarka i Maciej Mardoń. – Mamy szansę na kolejne medale – ocenia J. Radziejewicz.

Zwycięstwo nad Stalą Mielec

Pomogli nam goście

Tydzień temu, po wygranej meczu ze Stalą Kraśnik, Marek Maciejewski, prezes GPTS Avia wyraził nadzieję, że zespół przełamal wreszcie remisową passę. Istotnie, kolejny pojedynek żółto-niebieskich, tym razem ze Stalą Mielec, zakończył się zwycięstwem świdniczan 1:0.

To skromne prowadzenie daje poczucie niedosytu, gdyż Avia była zespołem lepszym i dojrzałym. Można było odnieść wrażenie, że naszym zawodnikom brakuje wiary we własne umiejętności.

Pierwsza połowa toczyła się niemrawo, głównie w środkowej części boiska. Czystych sytuacji bramkowych nie było zbyt wiele, z wyjątkiem ładnego uderzenia z dystansu w wykonaniu Marcina Kubiaka, które mogło zakończyć się prowadzeniem. W drugiej połowie stuprocentowa sytuacja miała Damian Rusiecki. W uzyskaniu prowadzenia świdniczanom pomógł dopiero obrońca Stali Mielec, Krystian Pydych, który starając się zablokować strzał Sebastiana Orzędowskiego, skierował piłkę do własnej bramki.

– Mam nadal nadzieję na bramkowe przełamanie naszej drużyny – mówi Marek Maciejewski. – Stwarzamy ciekawe sytuacje, ale brak im wykonania. Dwójka napastników Mazurek – Habian na razie nie najlepiej rozumie się na boisku. Grają zbyt indywidualnie. Mało jest akcji dwójkowych w ich wykonaniu. Ciężar gry ofensywnej nie należy tylko do tej dwójki napastników. Powinno się to dziać również za sprawą pomocników. Tak jak w meczu z zespołem z Kraśnika, jak i w ostatnim pojedynku ze Stalą Mielec, pierwsze połowy w naszym wykonaniu były, bez wyjątku. Dopiero drugie odslony meczów miały zdecydowanie ciekawsze oblicze. Zakładając sobie konkretny cel, musimy wykazać się skutecznością w każdym meczu, a nie w ostatnich 45 minutach. Tym bardziej, że trzecioligowe mecze są pełne niespodzianek. Każdy z nas może wygrać. Mając solidny potencjał powinniśmy bardziej starać się rozstrzygać spotkania w pierwszych połowach, przede wszystkim wykorzystywać wszystkie nadarzające się sytuacje. Jesteśmy zespołem dojrzałym niż nasi dwaj ostatni rywale. To powinno uświadomić za-



wodnikom, że musimy, szczególnie grając u siebie, narzucić swój styl gry i jak najszybciej zdobyć bramkę. Odwrotna sytuacja wzmacnia przeciwnika. Stąd te mecze są często wyrównane, co nie powinno mieć miejsca. Nasz zespół stać na wygrywanie w sposób zdecydowany. Na razie gramy zbyt asekuracyjnie, jakbyśmy nie wierzyli we własne umiejętności.

W najbliższym czasie czekają nas trudniejsze spotkania. W niedzielę gramy wyjazdowy mecz z Unią Nowa Sarzyna. Następny pojedynek rozegramy u siebie, z również liczącą się w trzeciej lidze drużyną – Izolatorem Boguchwała. W tych spotkaniach musimy zdobyć punkty, by mieć niezagrożony kontakt ze ścisłą czołówką tabeli. – Przeciwnicy na pewno są

w zasięgu możliwości żółto-niebieskich – zapewnił M. Maciejewski.

Avia Świdnik – Stal Mielec 1:0 (0:0)

Bramka: Pydych 74' (samobójcza)

Avia: Styż – Kleszcz, Grzegorz, Pielach, Kubiak – Muszyński (88' Gralewski), Kamiński, Orzędowski, Rusiecki (89' Paluszek) – Mazurek (46' Pranagal), Habian (60' Burak). Trener: Wiesław Kolodziej.

Stal Mielec: Witkowski – Mroziński, Kościelny, Mroziński, Pydych, (68' Kolacz) – Ciula (78' Gozdecki), Ryniewicz, Skiba, Wójtowicz, (55' Korab) – Kędzior, Góra. Trener: Zbigniew Hariasz.

Stowarzyszenie Wspólnota Świdnicka zaprasza na

I Turniej Piłki Nożnej Halowej Seniorów

o Puchar Wspólnoty Świdnickiej pod patronatem Przewodniczącego Wspólnoty Świdnickiej, który odbędzie się 27 września (niedziela), w hali Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku w godzinach 9-15. Organizatorzy zapraszają do udziału reprezentacje: rodziców ze szkół, instytucji samorządowych, stowarzyszeń, firm oraz wszystkich, którzy pragną przyczynić się do popularyzacji piłki nożnej w Świdniku i chcą mi spędzić czas, uczestnicząc w rywalizacji sportowej. Wpisowe do turnieju – 100 zł – płatne w dniu zawodów. Regulamin turnieju jest dostępny na stronie www.ws.swidnik.pl

Prosimy o potwierdzenie udziału do dnia 20 września, pod nr telefonu 693 830 059.

Nie ma żadnych decyzji

dokończenie ze strony 1.

- Każdy z zakładów Augusta Westland posiada swoją specyfikę i wynikającą z niej margines autonomii. Nie sądzę, żeby był on zbyt wielki, bo wszystkie jednostki organizacyjne koncernu muszą kierować się tymi samymi regułami i narzędziami pracy, choćby dla ułatwienia komunikacji czy porównania wyników działalności. Nie ma zresztą powodu by bronić się przed rozwiązaniami, czy to organizacyjnymi, czy technologicznymi bądź produkcyjnymi, które okazały się lepsze od naszych. Z drugiej strony nie mam wątpliwości, że unifikacja zajmie jeszcze sporo czasu po wejściu naszej firmy

w skład Augusta Westland.

- Czy obserwuje Pan już jakieś pozytywne następstwa podpisania przedwstępnej umowy prywatyzacyjnej?

- Jest jeszcze na to za wcześnie, ponieważ – jak już wspominałem – proces prywatyzacji się jeszcze nie skończył. Władze Augusta Westland nie mogą być na razie w stu procentach pewne swego. Dlatego dopiero przygotowujemy się do działań porządkujących sytuację naszej firmy. Realizować je będziemy po podpisaniu ostatecznej umowy i przelaniu na konto ARP pieniędzy za akcje.

- Jak na decyzję Agencji o wyborze Augusta Westland zareagowali inni partnerzy przemysłowi

PZL-Świdnik? Niektórzy z nich są przeciw konkurencji dla włosko-brytyjskiego koncernu.

- Do wszystkich firm, z którymi współpracujemy wysłaliśmy, w porozumieniu z Augusta Westland, kilkadziesiąt pism zachęcających do kontynuacji wspólnych programów. Jaka będzie ich reakcja – zobaczymy.

- Czy nowy właściciel może stać się dla fabryki swego rodzaju buforem w sytuacji kryzysu gospodarczego?

- Podobnie, jak my, również nowy właściciel musi mierzyć się ze światowym kryzysem. Nie możemy więc liczyć, że zasypie nas lawiną zamówień. Możemy jednak liczyć na wprowadzenie do produkcji kadłu-

bów śmigłowca AW109 Grand SP w miejsce dotychczas produkowanych struktur tego modelu, a także etapowe uruchomienie nowego programu – kadłuba transportowego śmigłowca AW101. Staramy się o to, by powstające u nas kadłuby były w coraz większym stopniu ukończone. Mamy też ze strony Augusta Westland obietnicę przejścia finalnego montażu lekkiego śmigłowca wojskowego AW109 LUH. Mam nadzieję, że zładodzi to skutki ogólnego zmniejszenia ilości zamówień.

- Wśród pracowników fabryki mówi się sporo na temat możliwości wprowadzenia czterodniowego tygodnia pracy, jako środka przeciwdziałania kryzysowi. Ile prawdy jest w tych pogłoskach?

- Nie ma takiej decyzji, co więcej nie przeprowadziliśmy jeszcze bilansu spodziewanego w przyszłości poziomu zamówień i stanu zatrudnie-

nia. Chcemy go sporządzić do końca września. Ma on obejmować okres do końca pierwszej połowy przyszłego roku. Jeśli okaże się, że jego wynik będzie nakazywał podjęcie kroków, o których mówimy, zastanowimy się nad nimi. Jednak w najbliższej perspektywie nie ma raczej możliwości wprowadzenia czterodniowego tygodnia pracy. Bardziej prawdopodobne byłoby na razie wprowadzenie jednego bezpłatnego dnia wolnego w miesiącu. Pamiętajmy, że przy 20-dniowym miesiącu pracy konsumentowi byłoby zmniejszenie zarobków w grupach objętych tymi działaniami o 5 procent. Z drugiej strony jednak pozwoliłoby to na redukcję kosztów funkcjonowania firmy i ocaliło pewną liczbę miejsc pracy. W każdym razie, jak już wspominałem, żadne decyzje w tej sprawie nie zapadły.

Jan Mazur

Dziennik elektroniczny – super kontrola

Dziennik elektroniczny to nowość w świdnickich szkołach. W Liceum Ogólnokształcącym im. W. Broniewskiego eksperymentalnie w jednej z klas, wprowadzono ten system w ubiegłym roku.

- Projekt dał efekty, więc w tym roku wprowadzamy ten system informowania rodziców od wszystkich klas – mówi **Aneta Jagiela**, wicedyrektor szkoły. – Dziennik elektroniczny jest udogodnieniem dla rodziców. Formą, którą pomoże, o ile oczywiście zechcą, mieć regularną kontrolę nad poczynaniami swojego dziecka. Dowiedzą się czy było w szkole, jaką ocenę dostało, a nawet czy była to ocena za pracę pisemną czy wypowiedź ustną.

Aby rodzic mógł uczestniczyć w projekcie, musi założyć konto internetowe. Wszystkie niezbędne informacje znajdują się na stronie internetowej liceum (www.ilo.swidnik.pl).

- To nie będą dane ogólnie dostępne, będzie miał w nie wgląd tylko rodzic – uzupełnia **Stanisław Stefańczyk**, dyrektor ILO. - Dziennik będzie aktuali-

zowany na bieżąco. Dużym problemem są nieobecności i w ten sposób chcemy zapobiec wagarom. Obecność na lekcjach jest bardzo ważna. Pomaga w osiągnięciu dobrych efektów.

Jak łatwo się domyślić, rodzice są zadowoleni. Uczniowie mniej. Dziennik elektroniczny, choć pomocny, nie zmieni wszystkiego.

- Na pewno nie zrezygnujemy z kontaktu osobistego z rodzicami – zaznacza **Aneta Jagiela**. - Szkoła nadal będzie organizowała wywiady, spotkania, konsultacje. Ale w przyszłości, na pewno tradycyjny dziennik wyparty zostanie przez elektroniczny.

Dyrektorka szkoły ma też inne plany. Myśli o tym, aby rodzic mógł otrzymać informacje o postępach w nauce przez sms-y. Tu jednak sprawa jest bardziej skomplikowana niż z dziennikiem, który wprowadzany jest niewielkim kosztem.

wg

SZPITAL KONTRA NFZ

Szpital w Świdniku ma dość czekania na pieniądze, które jest mu winien Narodowy Fundusz Zdrowia za ponadlimitowe świadczenia zdrowotne z 2008 roku. Złożył już przedsądowe wezwanie do uregulowania należności. Jeśli to nie odniesie skutku, sprawa trafi do sądu.

Choć do niebagatelnej kwoty prawie 800 tysięcy złotych, które NFZ powinien zapłacić za ponadlimitowe świadczenia medyczne ratujące życie i zdrowie pacjentów świdnickiego szpitala, wykonane w drugim półroczu 2008 oraz sumę 320 tysięcy złotych za pierwsze półrocze roku 2009.

- Jest to poważna sprawa, bo pieniądze są naprawdę ogromne – mówi **Jacek Kamiński**, dyrektor SP ZOZ w Świdniku. - Co roku odbywają się negocjacje z lubelskim oddziałem Narodowego Funduszu Zdrowia, dotyczące ilości świadczeń zdrowotnych na kolejny rok. Przedstawiamy swoje ilości, bo wiemy, ile hospitalizacji rocznie wykonujemy. Niestety, NFZ jest rygorystyczny. Narzuca nam swoje limity, których nie jesteśmy w stanie dotrzymać. Tak powstają

świadczenia ponadlimitowe. Nie godzimy się z taką polityką, przede wszystkim dlatego, że jako zakład opieki zdrowotnej jesteśmy prawnie zobowiązani do ratowania życia i zdrowia pacjentów. Nie możemy nikomu odmówić leczenia, tylko dlatego, że wyczerpalimy limit.

Świdnicki szpital ma szansę na wygrana. Na początku tego roku wyrok w podobnej sprawie zapadł w Sądzie Okręgowym w Lublinie. Sąd nakazał NFZ zwrócenie szpitalowi przy al. Kraśnickiej pieniądze wraz z odsetkami za nadwykonania za rok 1999. J. Kamiński podkreśla, że chociaż jest to bardzo długa droga, bo NFZ drobiazgowo sprawdza każdy przypadek, to jest ona w tej chwili jedyna.

Kolejną sprawą, z którą boryka się szpital, jest tzw. algorytm podziału środków na poszczególne oddziały NFZ. Do tej pory podział pieniędzy dla szpitali poszczególnych województw bazował na wskaźniku dochodowym. Tym samym powodował, że do biedniejszych regionów trafiało mniej pieniędzy na leczenie pacjentów.

Radni, na nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu, podjęli uchwałę w sprawie wystąpienia do Trybu-

nału Konstytucyjnego z wnioskami o orzeczenie niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej artykułu mówiącego o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. W chwili obecnej Sejm RP rozpoczął procedurę nowelizacyjną zmiany algorytmu. Od 2010 roku pieniądze mają być rozdzielane między poszczególne oddziały NFZ z uwzględnieniem liczby ubezpieczonych w danym oddziale. Powstałe we wrześniu Porozumienie Lubelskie, czyli organizacja skupiająca dyrektorów szpitali województw: lubelskiego, warmińsko-mazurskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego, nie ma jednak złudzeń, co do proponowanych zmian. Uważa, że nowy podział pieniędzy nadal będzie niekorzystny dla najbardziej potrzebujących regionów Polski.

aw



JESIEŃ Z ALFĄ

Świdnicki Klub Rowerowy „Alfa” rozpoczął już przygotowania do sezonu jesiennego. Po wakacyjnych wояжах miłośnicy dwóch kółek wcale nie myślą o odpoczynku, planując kolejne ciekawe wyprawy.

- Wakacje upłynęły nam rzeczywiście bardzo aktywnie – mówi **Bogusław Kocira**, prezes „Alfy”. - Jeździliśmy po Poleskim Parku Narodowym, byliśmy w Bieszczadach i na Roztoczu. Organizowaliśmy też krótkie wycieczki po powiecie świdnickim. Schyłek lata oraz jesień zapowiadają się równie atrakcyjnie. 19 września zaczynamy świętować „Europejski dzień bez samochodu”. Dla wytrwałych rowerzystów proponujemy wyprawę do gród słowiańskiego Choina – Horodyszcze w Wólce Bieleckiej. 20 września, w ramach II Świdnickiego Rajdu Rowero-

wego „O błękitną koszulkę serca”, planujemy 15-kilometrową wycieczkę po najbliższych okolicach Świdnika, którą zakończymy ogniskiem przy basenie Avii. Przewodujemy zabawy, konkursy i oczywiście nagrody. Będzie również możliwość oznakowania rowerów. Początek imprezy o godzinie 14.30, na parking przy „okrągłym” kościele. 27 września zapraszamy do Zawierzyca na Święto Pieczętego Ziemniaka. W październiku weźmiemy udział w corocznym wyścigu „O grono jarzyny” w Ludwinie. Przewodujemy również rajd terenowy po Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim oraz wycieczkę do źródeł Bystrzycy.

Alfa, która powstała rok temu, działa z coraz większym rozmachem. Obecnie liczy ponad 40 członków. Klub organizuje sekcję kolarską, a pierwsi zawodnicy startują już w maratonach MTB, czyli dyscyplinie kolarstwa górskiego. Władze klubu zapraszają zainteresowa-

nych do wspólnych treningów i startów w zawodach.

Zamiatowanie do wycieczek rowerowych łączy w „Alfie” ludzi w różnym wieku – od nastolatka po siedemdziesięciolatka. Każdy znajdzie tam nie tylko okazję do aktywnego wypoczynku, ale i życzliwą atmosferę.

- Proponujemy wycieczki, na które nie zawsze chce się jechać samemu – zachęca do wstąpienia do klubu B. Kocira. - Gwarantujemy, że nikt się z nami nie będzie nudził. Tworzymy różne grupy i dostosowujemy tempo do możliwości każdej z nich. Jeśli będą chętni na krótsze trasy turystyczne, to na pewno je zorganizujemy.

Szczegółowe informacje na temat proponowanych wycieczek na stronie www.kr-alfa.phorum.pl.

aw

Kiedyś gość jeden w Jałcie,
na językach znać chciał się,
ale tak, żeby palcem nie kiwnąć.
Nagle przejrzał na oczy.
Do Świdnika wyskoczył,
wprost na kurs w A-Z Szkole Języków



SZKOŁA JĘZYKOWA

ul. Kruczkowskiego 28 - tel. 081 458 30 36 - kom. 665 711 516

www.dmwski.edu.pl



9 771232 053676